



POLICJANCI W RUMI OCALILI DWULATKA Z ROZGRZANEGO SAMOCHODU

Policjanci z Rumi musieli wybić szybę, by wydobyć z zamkniętego samochodu 2 -letniego chłopca. Dziecko było rozgrzane, w zamkniętym aucie zostało pozostawione samo. Dzięki skutecznej reakcji funkcjonariusze uratowali dziecko i zapobiegli tragedii. Teraz mundurowi wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

Dzisiaj przed godziną 10:00 dyżurnego Komisarzatu Policji w Rumi zadzwoniła kobieta, która na parkingu w pobliżu dworca PKP w Rumi zobaczyła malutkie dziecko zamknięte w rozgrzanym samochodzie. Natychmiast na miejsce pojechali policjanci. Ponieważ w pobliżu nie było użytkowników samochodu, funkcjonariusze wybili szybę i wydostali dziecko z rozgrzanego auta. Mundurowi wezwali karetkę, lekarze zaopiekowali się dzieckiem. Jego życiu nic nie zagraża. Policjanci dotarli już do rodziców dwulatka. Obecnie wyjaśniają wszelkie okoliczności pozostawienia chłopca w samochodzie. Komisarzatu Policji w Rumi prowadzi postępowanie, które ma wyjaśnić czy doszło do narażenia życia bądź zdrowia dziecka. Za to przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Data publikacji: 2018-06-08
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku